

Ks. Andrzej Proniewski

DOŚWIADCZENIE WIARY W ŻYCIU MŁODEGO CZŁOWIEKA W NAUCZANIU BENEDYKTA XVI

EXPERIENCING FAITH IN THE LIFE OF A YOUNG MAN IN THE TEACHING OF BENEDICT XVI

Encounters of the young with the Pope indicate an undiscovered source of power which characterises the faith of young people. The article is a reflection on the meaning of faith which helps to rediscover and use the dynamism inherent in the young. The conclusion is that faith opens a man to an invisible reality of God's sacramental grace and the strengthening and deepening function of the sacraments. Faith and sacraments are closely connected which results in an integral growth of a young man opening himself to God and His action. Faith that expresses itself in a personal relationship between a young man and God is realized and takes its final shape in the community of the Church.

Powszechnie głoszone opinie bezmyślnie powtarzają teorię o pogłębiającej się demoralizacji młodzieży przy deprecjonowaniu wszelkiego dobra, które staje się udziałem ludzkości przez młodzieńczy entuzjazm i radość życia. Z jednej strony dostrzegalny jest wzrost przestępczości, agresji, z drugiej coraz wyraźniejszy staje się udział młodych w budowaniu prawdziwej „cywilizacji miłości”. Pośród tych skrajności widoczna jest cała paleta postaw i zachowań od nihilizmu, obojętności i apatii po euforię, twórczość i chęć rozwijania siebie i zmieniania świata. Zadziwiający fenomen ludzkiej aktywności i pragnienia pełni życia zachęcają do refleksji nad źródłem tego typu postaw. Spotkania młodych z Papieżem wskazują na nieodkryte jeszcze źródło mocy, jaka tkwi w wierze młodych ludzi. Refleksja nad znaczeniem doświadczenia wiary w życiu młodzieży ukierunkowuje na ponowne odkrycie i wykorzystanie dynamizmów tkwiących w ludziach młodych.

I. Akt wiary

Wiara jako akt osobowy jest dobrowolną odpowiedzią człowieka na Boga, który w Chrystusie objawił się światu. Człowiek w wierze okazuje zaufanie Objawieniu i czyni starania, aby sercem przyłgnąć do poznanych prawd objawionych, które nie są przeciwne ani wolności, ani rozumowi ludzkiemu. Wiarę można określić jako pełne oddanie ludzkiego rozumu i woli objawiającemu się Bogu, jako osobowe wejście w komunię z Nim¹. Tak rozumiany akt wymaga wysiłku ze strony człowieka, aby zwrócić się ku Bogu. Następca Jana Pawła II kontynuował rozumienie wiary w jej bilateralnym charakterze w perspektywie daru i zadania.

Ze strony człowieka relacja do Boga wyraża się na trzech płaszczyznach: wiary, że Bóg istnieje (*credere Deum*); wiary Bogu, Jego słowu (*credere Deo*) oraz wiary w Boga (*credere in Deum*)². W tym świetle papież Benedykt XVI nadaje wierze katolickiej zarówno sens eklezjalny, jak i egzystencjalny.

Wiara nie jest formą wiedzy, chociaż jawi się także w swojej racjonalnej strukturze. Benedykt XVI jest przekonany, że wiara daje człowiekowi wgląd w rzeczywistość Objawienia i zarazem dostarcza wielu argumentów, które są wynikiem wnikliwej analizy tego aktu. „Wiara zwraca się do całej egzystencji, do woli, do miłości, do samowyrzeczenia, dlatego zawsze wymaga również przekroczenia wiedzy, dowodów”³. Wiara to swoisty dar, którego nie powinno się pojmować ani w porządku posiadania, ani zaspokojenia wiedzy o Bogu.

Benedykt XVI odwołując się do filozofii Tomasza z Akwinu i Augustyna definiuje wiarę jako „myślenie z przyzwoleniem”⁴.

Przywołane „przyzwolenie”, jak stwierdza Ojciec Święty, jest wyraźnym składnikiem wiary, będącej zarazem decyzją i pewnością, która jest możliwa dzięki nadziei. Benedykt XVI odwołując się do niemieckiego, ekumenicznego tłumaczenia *Nowego Testamentu* napisał: „Laube aber ist: Verstehen in dem, was man erhofft, Überzeugtsein von dem, was man nicht sieht (wiara to: mocno trwać przy tym, na co ma się nadzieję, być przekonanym o tym, czego się nie widzi)”⁵. A zatem Papież wyraźnie wskazuje na wnętrze człowieka, czym on żyje, co nosi w sobie, jakie ma wartości. W tym kontekście ważna jest świadomość tego, co zakorzenione jest w sercach ludzkich. „Wiara jest czymś żywym, czymś co angażuje całego człowieka – jego rozum, jego wolę, jego uczucie”⁶. Nadzieja, którą człowiek nosi w sobie może być utożsamiona z wiarą, czego potwierdzenie

¹ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego* 154.

² Por. S. Szymecki, *Będziesz miłował*, Białystok 2005, s. 51

³ J. Ratzinger, *Bóg i świat*, Kraków 2001, s. 28.

⁴ Relacje wiary z rozumem w kontekście Tomasza z Akwinu i Augustyna szczegółowo analizuje T. Rowland. Por. T. Rowland, *Wiara Ratzingera. Teologia Benedykta XVI*, Kraków 2010, s. 39-59.

⁵ *Spe Salvi* 7, (dalej jako: SS).

⁶ J. Ratzinger, *Bóg i świat*, dz. cyt., s. 31.

odnajdujemy w świadectwie *Biblii*, w której tekstach wiara i nadzieja niekiedy traktowane są zamiennie⁷.

Wiara to akt, poprzez który człowiek zachowuje postawę wiecznie otwartą na kontakt z Misterium Boga Trójjednego na płaszczyźnie **sacrum** chociaż jej doświadczenie rzutuje na rzeczywistość **profanum**, a jednocześnie otwiera na wszystkie okoliczności życia.

Benedykt XVI już jako kardynał nawiązywał do tych treści, kiedy na podstawie *Listu do Hebrajczyków* zauważył, że wiara jest **hypostasis**⁸. „Wiara zaś jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy” (Hbr 11, 1)⁹. Trzeba mieć jednak świadomość, że wiara nie jest tylko okolicznością, w której człowiek skłania się ku rzeczom, mającym stać się realnymi, będąc ciągle nieobecnymi. Zastana rzeczywistość, w tym świetle, staje się dowodem tych rzeczy, których jeszcze nie dostrzegamy¹⁰. Wiara „włącza przyszłość w obecny czas do tego stopnia, że nie jest ona jeszcze czystym „jeszcze nie”. Fakt, że ta przyszłość istnieje, zmienia teraźniejszość; teraźniejszość styka się z przyszłą rzeczywistością, i tak rzeczy przyszłe wpływają na obecne i obecne na przyszłe”¹¹. Człowiek aktywnie uczestniczący w takiej rzeczywistości powinien w personalnym akcie wiary bezsprzecznie odnieść się do zbawczej propozycji Boga, zawierając Mu swoją przyszłość¹².

Wiara stanowi akt zespalający działanie wszystkich władz osoby ludzkiej. Można zatem powiedzieć, że aktu wiary osoba ludzka nie dokonuje w samym sobie, oraz w swym własnym ja. Prawda ta wskazuje, że wiara ze swej natury ma charakter dialogowy¹³ i pozostaje drogą, którą podąża człowiek. Benedykt XVI zwraca uwagę na dialogowy charakter wiary. Na drodze ludzkości, wiara może dojrzywać tylko wówczas, gdy na kolejnych etapach życia człowiek trwa przy

⁷ Wyraźnie „nadzieja” odpowiada „wierze” w tekstach *Nowego Testamentu*: „(...) przystąpmy z sercem prawym, z wiarą pełną, oczyszczeni na duszy (...). Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy (...)” (Hbr 10, 22n). „Pana zaś Chrystusa miejcie w sercach za Świętego i bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest” (1 P 3, 15). Wszystkie cytaty redagowane są w oparciu o: *Biblia Tysiąclecia*, Poznań – Warszawa 1971. Por. SS 2.

⁸ Kategoria filozoficzna używana jest na określenie substancji odznaczającej się przymiotem samoistności, zwłaszcza w odniesieniu do osoby. Pojęcie wykorzystywane głównie w trynitologii i chrystologii. „Kościół posługuje się pojęciem «substancja» (oddawanym niekiedy także przez «istota» lub «natura»), by określić Boski Byt w jego całości, pojęciem «osoba» lub «hipostaza», by określić Ojca, Syna i Ducha Świętego, w tym, czym rzeczywistość różni się między sobą.

⁹ Ojcowie Kościoła greckie **hypostasis** tłumaczyli jako łacińskie **substantia**, stąd łaciński przekład mówi: „Est autem fides sperandarum substantia rerum, argumentum non apparentium”. Polskie tłumaczenie *Listu do Hebrajczyków*, grecki termin **hypostasis** wyraża określeniem „poręka”. Por. SS 7; J. Ratzinger, *Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2002, s. 17.

¹⁰ Por. SS 7.

¹¹ Tamże.

¹² Por. A. Proniewski, *Rahnerowska wizja chrztu na tle epoki*, [w:] ST 21(2003), s. 14.

¹³ Por. J. Ratzinger, *Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*, s. 19.

Bogu, przyjmuje, aż w końcu pokonuje przygniatającą moc udręki i niewiary, aby w końcu wejść na nową drogę, nowych czasów¹⁴.

Benedykt XVI mówiąc o wierze chrześcijańskiej dającej nadzieję odwołuje się do klasycznej formy obrzędu chrztu dziecka, podczas którego rodzice przynoszą dziecko na pytanie postawione przez kapłana: „O co prosisz Kościół Boży?”, odpowiadają: „O wiarę!”¹⁵. Dialog między szafarzem, a rodzicami dotyczy prośby w imieniu dziecka o „dostęp do wiary, wspólnoty z wierzącymi, gdyż w wierze dopatrują się klucza do życia wiecznego”¹⁶. W tym świetle wiara niezaprzeczalnie staje się substancją nadziei. Kontynuując dalej tę myśl należy stwierdzić, że wiara daje fundament do dojrzałego udziału w sakramentach. To one są narzędziami w rękach Boga i człowieka, poprzez które w wierze dokonuje się zbawienie człowieka w kościele. Wiara i sakramenty są dwoma uzupełniającymi się aspektami życia duchowego¹⁷. „Wiara potrzebna jest do właściwego czytania Pisma Świętego jako słowa Boga. Słowa Pisma Świętego wręcz nakazują do przyjęcia chrztu jako klucza dzięki któremu człowiek może zostać zbawiony. Przyjęcie chrztu oznacza potwierdzenie naszej wiary w Ewangelię, oraz zobowiązanie do świadczenia o Bogu przez głoszenie Słowa Bożego”¹⁸.

Papież Benedykt zauważa, że: „Wiara Kościoła jest istotowo wiarą eucharystyczną i karmi się ona w szczególny sposób przy stole Eucharystii”¹⁹. Kapłan po preistoczeniu wypowiada słowa: „Oto wielka tajemnica wiary” – w tych słowach głosi misterium, które sprawuje, odsłaniając jednocześnie swój subiektywny zachwyt nad substancjalną przemianą chleba i wina w Ciało i Krew Jezusa Chrystusa²⁰. „W istocie Eucharystia jest w całym tego słowa znaczeniu „tajemnicą wiary”, streszczeniem i podsumowaniem całej naszej wiary”²¹. Z tego powodu sakrament Ołtarza niezachwianie pozostaje w samym „sercu” życia Kościoła. Eucharystia sprawia ustawiczne odradzanie się wspólnoty jaką jest Kościół²². Na tej podstawie można stwierdzić, że Ciało i Krew jest fundamentem i istotą rzeczywistości Eucharystycznej w której całe dzieło Bożego zbawienia znajduje swą kwintesencję, stając się zarazem jednym z najtrudniejszych prze-

¹⁴ Por. J. Ratzinger, *Bóg i świat*, 31; Benedykt XVI, „Nie jest to tylko podróż sentymentalna, ale wędrówka wiary”. Przemówienie powitalne Benedykta XVI wygłoszone 25 maja 2006 roku na lotnisku wojskowym Okęcie, [w:] Benedykt XVI, *Trwajcie mocni w wierze. Pielgrzymka do Polski 25-28 maja 2006*, Kielce 2006, 11.

¹⁵ Por. SS 10.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Por. *Sacramentum Caritatis* 6, (dalej jako SC).

¹⁸ Por. „I rzekł do nich : «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony.» (Mk 16,15).

¹⁹ Tamże.

²⁰ Por. tamże.

²¹ Tamże.

²² Por. SC 6.

kazów objawienia. Tylko wiara pozwala na zgłębienie wiedzy o tym wielkim misterium chrześcijańskim²³. Wiara zbliża ludzi wierzących do zrozumienia i zaakceptowania dogmatów, które jako zdefiniowane prawdy wiary mają być pomocą we właściwym i uporządkowanym oraz skutecznym trwaniu w relacji z Bogiem aż po realizację zbawienia wiecznego. Domaga się tego serce człowieka, które rozbudza w człowieku pragnienie poznawania Boga, który cały czas zaskakuje nas siłą swej nieskończoności²⁴. To poznanie Boga przychodzi w modlitwie, dzięki której osoba doświadcza spotkania z wielką miłością Boga. Gdy modlitwa staje się wytrwała, to zamienia się ona w krzyk który wydobywa się z duszy i mknie ku Zbawcy. Bóg Zbawiciel wypełniony miłością „słyszac” modlitewny akt odpowiada podtrzymywaniem człowieka w życiu łaską. Dlatego dzięki szczerzej modlitwie człowiek jest zdolny do wielkich egzystencjalnych spraw i rozwoju duchowego. Modlitwa jest siłą, która potrafi nawet zmienić w pewnym stopniu świat²⁵. Modlitwa przeżywana w wierze prowadzi do głębokiej kontemplacji. Dzięki milczeniu człowiek wsłuchuje się głębię duszy i dzięki temu może zrozumieć co Bóg ma do powiedzenia. To Objawienie możliwe jest w przeżywanej w wierze kontemplacji i zawierzeniu Bogu²⁶. Dlatego Papież Benedykt XVI nawołuje, aby człowiek nie lękał się ciszy. Ponieważ tylko w ciszy usłyszysz szept Boga mówiącego, który ukierunkowuje każdą drogą życiową²⁷.

Ojciec Święty w swoich wypowiedziach do młodzieży nawiązuje do sakramentu bierzmowania, który jest koniecznie potrzebny do bardziej świadomego przeżywania aktu wiary. To właśnie ten sakrament wprowadza w dojrzałe życie wiary chrześcijańskiej²⁸. Dzięki temu sakramentowi dany jest Duch Święty, który pokazuje kim jest osoba Jezusa Chrystusa, pomaga przybliżyć się do Boga i Go zrozumieć swoim umysłem. Ukazuje także w bliźnich brata i siostrę, przez co daje wskazówki do tego jak należy głosić Boga innym ludziom²⁹. Dzięki Duchowi Świętemu człowiek może z mocą nauczać o Bogu Zbawicielu. Stąd Papież zachęca „Nie lękajcie się! Miejcie odwagę żyć Ewangelią i śmiało ją głosić”³⁰.

²³ Por. E. Ozorowski, *Eucharystia w nauce i praktyce Kościoła Katolickiego*, Poznań 1990, s. 227.

²⁴ Por. J. Ratzinger, *Odkryć oblicze Boga*, Kraków 2006, s. 5.

²⁵ Por. Benedykt XVI, *Neapol potrzebuje wiary i nadziei. Msza św. na Piazza del Plebiscito*, [w:] *L'Oss.Rom. (PL)*, 12(2007), s. 11.

²⁶ Por. Benedykt XVI, *Przemówienie do grupy kandydatów do kapłaństwa oraz przedstawicieli młodzieży*, [w:] Benedykt XVI, *Chrystus naszą nadzieją. Wizyta apostolska Ojca Świętego Benedykta XVI w Stanach Zjednoczonych 15 – 20 kwietnia 2008*, Kraków 2008, s. 140.

²⁷ Por. Tamże, s. 141.

²⁸ Por. Benedykt XVI, *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na czuwaniu modlitewnym przed Paryską Katedrą Notre-Dame*, [w:] Benedykt XVI, *Przyjdźcie pić z tego źródła i się w nim obmyjcie. Podróż apostolska Benedykta XVI do Francji z okazji 150 rocznicy objawień w Lourdes 12 – 15 IX 2008*, Kraków 2008, s. 56.

²⁹ Por. tamże.

³⁰ Tamże.

II. Personalistyczny wymiar wiary

Benedykt XVI w swoich wypowiedziach podkreśla osobisty wymiar wiary każdego młodego człowieka. Wskazuje jednocześnie na personalne odniesienie ludzkości do Boga. W tym świetle Papież zwraca uwagę na fakt, iż „Boże Światło” dociera do ludzi na bardzo wiele sposobów³¹. Indywidualne odniesienie każdego człowieka do Boga i wiary w Niego jest uzasadnione tym, iż każdy człowiek charakteryzuje się osobową odmiennością, również w percepcji rozumowej. Ważne jest to, iż każda osoba, pomimo zróżnicowania jednostkowego oraz odmiennych dróg poznania staje przed wielką tajemnicą Bożej natury. To spotkanie zróżnicowanych postaw i dróg dojścia do Boga jest wynikiem odmiennych punktów widzenia i interpretowania w pewnych sytuacjach, z uwzględnieniem kryteriów osobistych, motywów uzasadniających egzystencjalną prawdę o sensie ludzkiego losu, który rzeczywistego spełnienia dostępuje w spotkaniu z „Odwieczną Mądrością”.

„Wiara chrześcijańska z samej swej istoty ma strukturę personalną. Jest ona odpowiedzią osoby na osobiste wezwanie”³². Każdy człowiek mimo życia w społecznościach ma osobisty i niepowtarzalny sposób przeżywania wiary i Bożych prawd. Wiara dla każdej osoby stanowi życiową postawę, w ramach której człowiek podejmuje podstawowe decyzje dotyczące kierunku egzystencji³³. Wszelkie decyzje w mniejszym, lub większym stopniu, z większą lub mniejszą świadomością, podejmowane są w świetle treści, jakimi konkretna jednostka została przeniknięta. W tym sensie wydaje się jasne, że egzystencjalne wybory ludzkie bazują na wierze, którą konkretna osoba przejęła od społeczności, zasadniczo od rodziny, w której się wychowała, a dalej wzrastała wchodząc w osobistą zażyłość z Bogiem. Owa relacja dorastającego człowieka z Bogiem będzie się pogłębiała, gdy najbliżsi będą starać się wychowywać go w wierze, uczyć modlitwy i dokładać wszelkich starań, by nieustannie ów człowiek indywidualnie wzrastał „w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi”³⁴ jak Jezus Chrystus i z Jego pomocą³⁵.

Papież wskazując jednoznacznie na znaczenie wiary w życiu konkretnych osób³⁶ ukazuje tym samym różne jej przeżywanie³⁷. Wiara to pasja „czy też lepiej

³¹ Por. Benedykt XVI, *Homilia podczas Eucharystii otwarcia XX Światowego Dnia Młodzieży w Bonn*, [w:] Benedykt XVI, *XX Światowy Dzień Młodzieży*, Kraków 2005, s. 36.

³² J. Ratzinger, *Czas przemian w Europie. Miejsce Kościoła i Świata*, Kraków 2005, s. 99.

³³ Por. Benedykt XVI, *Wiara i przyszłość*, Kraków 2007, s. 23.

³⁴ Łk 2, 52.

³⁵ Por. Benedykt XVI, *Chrzest darem prawdziwej wolności. Homilia wygłoszona 11 stycznia 2009 roku podczas Mszy św. w Niedzielę Chrztu Pańskiego*, [w:] *L'Oss. Rom. (PL)* 3(2009), s. 20-21.

³⁶ Benedykt XVI wskazując za osobiste doświadczenie Boga wielkich Świętych i Błogosławionych Kościoła, takich jak: Franciszek z Asyżu, Franciszek Ksawery, Ignacy Loyola, Teresa z Ávila, Teresa z Lisieux, Wincenty á Paulo, Jan XIII. Papież porównuje ich wiarę do miłosnej pasji.

³⁷ Por. Benedykt XVI, *Wiara i przyszłość*, dz. cyt., s. 23.

miłość, która obejmuje całego człowieka i pokazuje mu drogę³⁸, jest swoistym aktem afirmacji, który jednak może zaistnieć w człowieku poprzez dotknięcie samego Boga, dokonującego integracji poznania woli i uczucia w osobie³⁹.

„Wiara – stwierdza Papież – nie jest wygodną drogą. Ten kto prezentuje ją jako taką poniesie klęskę⁴⁰. Trudność wiary uświadamia nam, że nie każdy może ją przeżywać w ten sam sposób. Człowiek często jest daleki od obiektywnego rozumienia wolności, w której by wiarę przyjął i według niej żył. Subiektywna wizja wolności życia, również subiektywna wizja wiary powoduje w człowieku trudności w przyjęciu prawd objawionych, w ich rozumieniu i stosowaniu w życiu. Wiara stawia człowiekowi najwyższe wymagania, dlatego należy – jak podkreśla Benedykt XVI – patrzeć na nią w całej wielkości i rozległości⁴¹.”

Papież naucza, że wiara to nie tylko dar, ale jednocześnie zadanie dane człowiekowi, to znajomość i wyznawanie prawdy o Bogu i o człowieku. Wiara jednak „nie oznacza jedynie przyjęcia określonych prawd dotyczących tajemnic Boga, człowieka, życia i śmierci, oraz rzeczy przyszłych. Wiara polega na głębokiej, osobistej relacji z Chrystusem, relacji opartej na miłości, Tego, który nas pierwszy umiłował, aż do całkowitej ofiary z siebie⁴². Z przytoczonych słów wypływa prawda, że o ile wiara znajduje swe odniesienie w osobistej zażyłości konkretnej osoby z Bogiem, o tyle owa zażyłość znajduje odzwierciedlenie w życiu codziennym, i co więcej, w życiu duchowym tejże jednostki. Owa personalna zażyłość z Chrystusem, czy – jak nazywa Benedykt XVI – relacja, powinna być oparta na miłości. Tak jak człowiek kocha Chrystusa, tak winien kochać drugiego człowieka, w którym przecież Chrystus jest obecny. Miłość do bliźniego, zatem, w piękny sposób odzwierciedla miłość do Boga. W tym świetle, gdy osoba ludzka popatrzy na otaczający ją świat dostrzeże różne przejawy owej miłości wśród ludzkich społeczności. Nie wszyscy ludzie kochają się tak samo, zatem nie wszyscy mają taką samą zażyłość z Bogiem, a niejednokrotnie można także dostrzec brak jakiegokolwiek postawy miłości względem drugiego człowieka, co przekłada się na brak relacji z Bogiem. Taki stan nakreśla nam sytuację świata, w którym wyraźnie zarysowuje się postawa nihilizmu i obojętności, wyrachowania i koncentracji uwagi na ekonomii ponad właściwe, inspirowane kategorią ducha i psychofizycznej konstrukcji osoby potrzeby.

Ojciec Święty za św. Pawłem stwierdza, że wiara rodzi się ze słuchania (*ex auditu*)⁴³ i dlatego ważne jest, aby ciągle był przekazywany nienaruszony jej

³⁸ Tamże.

³⁹ Por. J. Ratzinger, *Czas przemian w Europie. Miejsce Kościoła i Świata*, dz. cyt., s. 94-98.

⁴⁰ Tamże, 101.

⁴¹ Por. tamże.

⁴² Benedykt XVI, *Kościół nie może dopuścić, by zamilkł Duch Prawdy. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. na Placu J. Piłsudskiego 26 maja 2006 roku w Warszawie*, [w:] Benedykt XVI, *Trwajcie mocni w wierze*, Kielce 2006, s. 39-40.

⁴³ „Wiara rodzi się z tego co się słyszy, a tym zaś co się słyszy jest słowo Chrystusa”, Rz 10, 17.

depozyt. Na początku Apostołowie głosili słowo Chrystusa docierając poprzez kerygmatyczną metodą do swoich następców, ci z kolei do następnych pokoleń, aż do czasów współczesnych. Wszystko po to, aby nieustannie trwała prawdziwa wiara Kościoła, za którą wielu oddało życie⁴⁴. Wiara ludzi jest właściwie kształtowana, kiedy treść Objawienia jest zgodna z prawdą Objawienia, czyli z zapisem w *Biblii* i Tradycją Kościoła. Papież podkreśla, że „jak w minionych wiekach, tak i dziś są osoby i środowiska, które odchodząc od Tradycji, chciałyby zafalszować słowo Chrystusa i usunąć z *Ewangelii* prawdy, według nich, zbyt niewygodne dla współczesnego człowieka⁴⁵. Gwarantem i strażnikiem właściwego przekazu Słowa Bożego w dzisiejszym świecie jest następca św. Piotra zasiadający na Stolicy Piotrowej. Każdy Biskup Rzymu „musi być uległy Słowu Bożemu i wierze katolickiej”⁴⁶, oraz mieć świadomość tego, że Kościół istnieje, po to, aby ewangelizować przez głoszenie Słowa Bożego⁴⁷. W tej właśnie prawdzie wyraża się wielka troska o człowieka, który w wierze powinien akceptować *Ewangelię*. Kościół pod przewodnictwem Papieża powinien dokładać wszelkich starań, aby ludzie uwierzyli, że „Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i aby wierząc mieli życie” (J 20,31)⁴⁸.

Złudzenie sprawiające, że w ludzkim intelekcie Bóg i wiara są gdzieś daleko powoduje, że człowiek sam pragnie rozwiązywać swoje problemy i kierować własnym życiem nie pozostawiając miejsca Bogu⁴⁹. Benedykt XVI w takim kontekście przywołuje postać syna marnotrawnego z *Ewangelii* św. Łukasza. W oczach Papieża wspomniany syn przeżywał nudę swojej egzystencji, a jego dalsze postępowanie i wybory życiowe były niczym innym jak tylko chęcią zaradzenia owej życiowej rutynie. I dopiero, gdy rozpoczął „zapełniać” tę pustkę zauważył, że prawdziwą wolność i sens życia przeżywał w domu swego ojca⁵⁰. W tym świetle Benedykt XVI pokazuje, że życie ludzkie napełnione jest wyborami, które człowiek podejmuje w swojej wolności. Owe wybory wskazują jednak na osobiste doświadczenia człowieka powodujące jego nastawienie i zwrócenie się do Boga, oraz wiarę w Niego.

Wiara Kościoła, a więc każdego wierzącego człowieka to w ścisłym znaczeniu wiara eucharystyczna, która „karmi się przy stole Eucharystii”⁵¹. Wzbudza tę wiarę głoszone Słowo Boże, które sprawia, że zostaje ona wyrażana w obrzędach, jednocześnie ją zwiększając, oraz wzmacniając⁵². Taki stan powoduje ponowne

⁴⁴ Por. Benedykt XVI, *Kościół nie może dopuścić, by zamilkł Duch Prawdy*, dz. cyt., s. 39-40.

⁴⁵ Tamże, s. 40.

⁴⁶ Uwagi Kongregacji Nauki Wiary, *Prymat Następcy Piotra...*, s. 54.

⁴⁷ *Ewangelii nuntiandi* 14, Warszawa 1986, (dalej jako: EN).

⁴⁸ Por. A. Proniewski, *Misja Kościoła*, [w:] ST 23(2005), s. 30.

⁴⁹ Por. J. Ratzinger-Benedykt XVI, *Odkryć oblicze Boga*, Kraków 2006, s. 25-26.

⁵⁰ Por. tamże, s. 26.

⁵¹ SC 6.

⁵² Tamże.

stanięcie przed percepcją ludzkiego umysłu. Słyszane słowo każdy człowiek przyjmuje, ale nie każdy w taki sam sposób je przyswaja i poddaje refleksji.

W Kościele trwa niezachwianie przekazywany depozyt wiary, co powoduje, że wiara poszczególnych osób musi być spójna z wiarą całego Kościoła stojącego na straży takiego właśnie porządku. Człowiek powinien starać się i dążyć do zrozumienia istniejących wymiarów wyjaśniających znaczenie Słowa Bożego i słów których sens można odkryć tylko i wyłącznie żyjąc w komunii tego Słowa, które tworzy historię⁵³. Każdy wierny ma takie samo zadanie: stać na straży prawdy głoszonej w Kościele. „Żeby jednak bronić i wyznawać tę prawdę trzeba najpierw ją poznać”⁵⁴ co jest możliwe tylko wówczas, gdy człowiek pozna Jezusa Chrystusa, Dobrą Nowinę o Nim, kiedy pozna i będzie żyć prawdami wiary i nauczaniem Kościoła⁵⁵.

Papież Benedykt XVI kierując się myślą swego poprzednika Jana Pawła II wskazuje bezwzględnie na to, że tylko oddawanie się Chrystusowi i słuchanie Jego głosu przez każdego człowieka prowadzi do podejmowania dojrzałych i odważnych wyborów oraz kreatywnych i heroicznych działań⁵⁶.

III. Wiara i sakramenty Chrztu i Eucharystii

Wiara jest doświadczeniem każdego człowieka podejmującego współpracę z łaską Bożą. Sposób przeżywania aktu wiary ma charakter indywidualny, jednostkowy, subiektywny i chociaż w wielu przypadkach jest on bardzo podobny to zawsze związany jest z zaangażowaniem osobowym jednostki. Podobieństwo wypływa z faktu życia wiarą we wspólnocie Kościoła. Mimo że w głębi każdego człowieka drzemie wewnętrzna, osobista zażyłość z Bogiem to przejawy zewnętrzne tej relacji są bardzo różne. Przedmiotem prowadzonych rozważań w kontekście nauczaniu Benedykta XVI jest to, co łączy każdego wierzącego – a więc sakramenty święte, które kreślą konkretną drogę praktyk religijnych, w jakie angażuje się osoba wierząca.

Sakrament jest widzialnym znakiem w Kościele wskazującym na niewidzialną łaskę⁵⁷, jaką Bóg zsyła na człowieka. W każdej osobie przyjmującej ma

⁵³ Więcej o wymiarach wyjaśniających znaczenie Bożego Słowa [w:] Benedykt XVI, *Przemówienie do przedstawicieli świata francuskiej kultury*, [w:] Benedykt XVI, *Przyjdźcie pić z tego źródła i się w nim obmyjcie*, dz. cyt., s. 32.

⁵⁴ P. Mąksa, *Znajomość i wyznawanie prawdy*, [w:] E. Materski (red.), *Mocni w wierze. Czytanki październikowe oparte na nauczaniu Ojca Świętego Benedykta XVI w Polsce*, Radom 2006, s. 35.

⁵⁵ Por. tamże.

⁵⁶ Jan Paweł II, *Orędzie na XX Światowy Dzień Młodzieży*, [w:] Benedykt XVI, *XX Światowy Dzień Młodzieży – Kolonia 2005*, Kraków 2005, s. 10; Por. Benedykt XVI, *Przemówienie wygłoszone z pokładu statku na Renie*, [w:] Benedykt XVI, *XX Światowy Dzień Młodzieży – Kolonia 2005*, Kraków 2005, s. 63-71.

⁵⁷ Sakrament – (od łacińskiego *sacramentum*, czyli zastaw, tajemnica, świętość, a w Imperium Rzymskim to także przysięga na sztandar). Odnosi się on bezpośrednio, lub pośrednio

uzewnętrznić to, co ukryte i wewnętrzne, jednocześnie wskazując na przynależność konkretnej osoby do wspólnoty Ludu Bożego. To, co wydaje się nie w pełni zrozumiałe to fakt olbrzymiej mocy Boga działającej na człowieka. Sakrament zawsze sprawia skutki – nieważne czy szafarz jest godny czy też nie, owe skutki zachodzą przez samo jego udzielenie – *ex opere operato*⁵⁸. Wynika stąd, że udzielany sakrament działa zawsze – bez znaczenia od tego, kto go udziela w Kościele. Udzielający jest tylko wykonawcą gestów i słów, które mają ten sakrament w sposób widzialny przybliżyć temu, kto go przyjmuje. Benedykt XVI przypomina, iż sprawcą sakramentu, a bardziej łaski sakramentalnej oraz źródłem naszej wiary jest sam Bóg działający poprzez Ducha Świętego⁵⁹. Gdyby nie działanie Ducha Świętego w Kościele wówczas Kościół stałby się jedynie ludzką instytucją, a dokonywane udzielanie sakramentów przez osoby do tego powołane byłoby jedynie ludzkimi gestami nie niosącymi za sobą żadnej podwaliny ani siły – stałyby się czystym i zarazem pustym gestem⁶⁰.

Przyjmowane sakramenty jawią się nie inaczej jak tylko jako podstawowe akty religijne – czyli akty wiary. Człowiek w okresie swego dorastania i dojrzewania rozwija się nie tylko intelektualnie i fizycznie, ale również powinien wzrastać duchowo. I to właśnie ten duchowy wzrost przygotowuje i daje mocne podwaliny do przyjęcia sakramentów świętych. Etapy, które oddzielają jeden sakrament od drugiego są bardzo ważne dlatego, że to w czasie ich trwania człowiek w pełni zaczyna rozumieć prawdę, której treść otrzymał przyjmując sakrament jak również stojąc przed przyjęciem kolejnego. W tym wszystkim potrzebna i bardzo ważna jest wiara, która z jednej strony staje się powodem z jakiego konkretny sakrament zostaje przyjmowany, z drugiej zaś sam sakrament tą wiarę wzmacnia i pieczętuje.

Pierwszym sakramentem wiary jest Chrzest Święty⁶¹ z tego względu, iż jednocześnie on zakłada wiarę, oraz prowadzi do jej realnego spełnienia. Nowo ochrzczeni otrzymują zaczątek wiary, który z kolei w dalszym etapie podlega procesowi personalizacji. Wierni dorośli natomiast muszą wyrosnąć z ducha ich

do woli Jezusa Chrystusa. Jest znakiem wskazującym na rodzaj łaski, której udziela sakrament. Jednocześnie jest wydarzeniem widzialnym i słyszalnym pozwalającym rozpoznać rodzaj łaski (łaska jako zawarcie związku, jako udzielenie pełnomocnictwa, łaska jako udział w życiu, łaska jako odpuszczenie grzechów, łaska jako zbawienne namaszczenie). Ilość sakramentów w Kościele, w jego historii ulegała pewnym modyfikacjom, aż w końcu w XI wieku została określona ich liczba jako siedem. Por. P. Pachciarek (red.), *ABC Chrześcijanina. Mały słownik*, Warszawa 1999, s. 228-229.

⁵⁸ Por. tamże.

⁵⁹ Por. Benedykt XVI, *Kościół zwiastuje ludziom Jezusa Chrystusa. Msza Święta w katolickiej katedrze pw. Ducha Świętego w Stambule*, [w:] *L'Oss Rom (PL)* 2(2007), s. 30-31.

⁶⁰ Por. Benedykt XVI, *Duch Święty w życiu Kościoła. Modlitwa niedzielna z papieżem*, [w:] *L'Oss. Rom. (PL)* 7-8(2005), s. 30.

⁶¹ „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony, a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16,16).

wiary uprzedniej. Wiara nie ogranicza się jedynie do wymiaru jednostkowego i subiektywnego, lecz zostaje poszerzona o wiarę wspólnoty Ludu Bożego, jakim jest Kościół. Taki wymiar wiary powoduje, że zawsze ona, czyli wiara poprzedza chrzest udzielany istocie rozumnej⁶².

Wiara wymagana do chrztu nie musi być całkowicie wyraźna i mocna, wystarczy, jeśli jest zapoczątkowana. W swoim nauczaniu Benedykt XVI podkreśla, że chrzest jest dialogiczny, bo otwiera człowieka na wspólne wzrastanie i poszukiwanie prawdy⁶³. Po chrzcie zarówno u dzieci, jak i u dorosłych wiara powinna wzrastać. Empirycznie jednak nie wiadomo bliżej, co oznacza owy wzrost wiary. Z całą pewnością nie chodzi tu o wzrost jakiegoś psychicznego odczuwania wiary, lecz o wzrost będący ponad doświadczeniem. Na moc wiary i jej rozwój wpływa przede wszystkim łaska wiary, ale także współpraca z udzielającym się nam Bogiem, stan umysłowy, poprawne sumienie, szczerą i żywą miłość Boga i bliźniego, a wreszcie mistyka dobrego czynu chrześcijańskiego⁶⁴. W tym wszystkim rozum może doświadczać nieporadności, zmęczenia i różnych chwiejności. To jednak nie rozbija całościowej postawy osobowościowej, a raczej ją umacnia i personalizuje. Jeśli stan świadomości jest przejrzysty i szczerzy, jeśli ktoś nie stosuje fałszywych mechanizmów samoobronnych, np. nie chcąc się przyznać do swego zniewolenia nałogami, grzechami nieczystymi lub nienawiści, to największe „wątpliwości” wiary nie osłabiają tej wiary w jej postawie integralnej, a po przewyciężeniu trudności i doświadczeń wiara integralna jaśnieje coraz pełniejszym światłem Bożym. W tym aspekcie przywołany sakrament Chrztu Świętego staje się fundamentem na którym można wznosić gmach osobistej zażyłości Bożej⁶⁵. Chrzest Święty jest jednocześnie potrzebny po to, aby w życiu chrześcijanina została otwarta droga dla innych sakramentów świętych.

We wspólnocie Kościoła najważniejszym wydarzeniem sakramentalnym umacniającym w wierze ludzi pozostaje Eucharystia. To trwanie „(...) na łamaniu chleba” powoduje, że Kościół nieustannie żyje realną i ofiarowującą się obecnością Pana⁶⁶, który działa przez znaki. Dostrzegalny zmysłowo znak przedstawia pewną treść i wskazuje na coś, czego człowiek nie widzi. Tak więc sakrament to widzialny znak mówiący o niewidzialnej łasce Bożej.

Wypowiadane przez kapłana w czasie sprawowania każdej Eucharystii słowa: „Oto wielka tajemnica wiary” wskazują, że uczestnicy zgromadzenia liturgicznego wierzą w to, co ma miejsce i w czym uczestniczą. *Kodeks Prawa Kanonicznego* określa Eucharystię jako najbardziej czcigodny sakrament. W Eucharystii „(...) sam Chrystus Pan jest obecny, ofiaruje się oraz jest spożywany i dzięki której

⁶² Por KKK 2253-2254.

⁶³ S. Kempis, *Benedykt XVI podstawy nauczania*, Poznań 2006, s. 25.

⁶⁴ Por. tamże.

⁶⁵ Por. KKK 2255.

⁶⁶ Por. Benedykt XVI, *Kościół trwa jako liturgia i w liturgii*, [w:] Benedykt XVI, *Bóg jest blisko. Eucharystia centrum Kościoła*, Kraków 2002, 1s. 44-145.

Kościół ustawicznie żyje i wzrasta Ofiara eucharystyczna, pamiątka śmierci i zmartwychwstania Pana, w której uwiecznia się Ofiara Krzyża, jest szczytem i źródłem całego kultu oraz życia chrześcijańskiego oznacza ona i sprawia jedność Ludu Bożego przez nią buduje się Ciało Chrystusa. Pozostałe bowiem sakramenty i wszystkie kościelne dzieła apostołatu mają związek i są ukierunkowane ku Najświętszej Eucharystii⁶⁷, w której obecny jest sam Stwórca. Człowiek w ten sposób wezwany do przymierza z Bogiem daje mu odpowiedź wiary i prawdziwej miłości⁶⁸.

Eucharystia to wspaniały sakrament miłości⁶⁹. Zawsze ilekroć człowiek uczestniczy w tym sakramencie zanurza się w miłości samego Boga, który oddał życie za zbawienie świata składając siebie w ofierze. Wiara w obecność Boga pod postaciami chleba i wina czyni każdego człowieka uczestnikiem liturgii eucharystycznej.

Podobna analogia zachodzi między innymi sakramentami Kościoła: to mocą wiary osoba ludzka przyjmuje je i wierzy, że rzeczywiście przez obrzęd, w którym uczestniczy otrzymuje potrzebną jej, niewidzialną łaskę Bożą.

W Kościele wszystkie sakramenty⁷⁰ realizują się dzięki trzem elementom: materii, formie i osobie szafarza udzielającego sakramentu z intencją czynienia tego, co czyni Kościół. Jeżeli nie zostaje spełniony któryś z tych elementów nie możemy mówić o zaistnieniu sakramentu⁷¹.

Sakramenty przyjmowane z wiarą i w wierze mają umacniać i jednoczyć ludzi z osobą Jezusa Chrystusa wyrażoną w miłości. Papież Benedykt XVI wskazuje na ową miłość do Jezusa Chrystusa poprzez konsekwentną i stałą praktykę sakramentalną oraz realizację życia zgodnego z uczuciami i myślami Serca Syna Bożego. „Realizuje się to – mówi Ojciec święty – przez wewnętrzne zjednoczenie, oparte na łasce sakramentów, umacniane przez nieustanną modlitwę, uwielbienie, dziękczynienie i pokutę⁷². Wiara to zaufanie, to przekonanie o czymś. Człowiek, który wierzy przyjmuje coś jako rzeczywistość i prawdę dlatego, że ktoś komu ufa zaświadcza o prawdziwości tego wydarzenia. W wierze religijnej

⁶⁷ Por. CJC, kan. 897; KKK 696.

⁶⁸ Por. Benedykt XVI, *Osoba ludzka sercem pokoju. Orędzie Ojca Świętego Benedykta XVI na XL Światowy dzień pokoju 1 stycznia 2007 r.*, [w:] *L'Oss. Rom. (PL)* 2(2007), s. 4; KKK 375.

⁶⁹ „Sakrament miłości” takiego określenia użył Papież Benedykt XVI w Adhortacji Apostolskiej *Sacramentum Caritatis*. Por. SC 27.

⁷⁰ Nauka Kościoła o sakramentach stanowi, że jest ich siedem: chrzest, bierzmowanie, Eucharystia czyli Najświętszy Sakrament Ołtarza, pokuta, namaszczenie chorych, kapłaństwo, małżeństwo. Pierwszym dokumentem, który wyraźnie mówi, że Kościół przyjmuje siedem sakramentów jest druga część wyznania wiary złożonego na II Soborze Lyonskim w 1274 roku.

⁷¹ Por. BF VII/206

⁷² Benedykt XVI, *Kościół nie może dopuścić, by zamilkł Duch prawdy. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. na Placu Piłsudskiego 26 maja 2006 r. w Warszawie*, [w:] Benedykt XVI, *Trwajcie mocni w wierze*, Warszawa 2006, s. 40-41.

pewien przekazywany stan przyjmowany jest jako faktyczny dlatego, że sam Bóg tak powiedział. Bóg objawiając człowiekowi swoją naturę i swoje działanie sprawia, że z tego faktu człowiek po prostu w pełni Mu ufa, co przekłada się w wiarę w to, co Bóg czyni⁷³.

Wiara, którą przeżywa człowiek – jak stwierdza Ojciec Święty – odpowiada nadziei, a ta stanowi zarazem centralne słowo biblijnej wiary⁷⁴. To właśnie z nadzieją człowiek podchodzi do przyjęcia konkretnych sakramentów, z nadzieją na zaistnienie owej niewidzialnej mocy i siły w jego życiu. W takiej percepcji sakramentów pomaga mu wiara w Boga, który jest, który potrafi wszystko i poprzez działanie którego, człowiek może doświadczać skutków sakramentalnego działania łaski⁷⁵. Wiara w Boga wyraża się poprzez praktykowanie z wiarą sakramentów i z wiarą przyjmowanie nauki Kościoła odnoszącej się również do przeżywania okoliczności sakramentalnych.

Na podstawie przeprowadzonych rozważań można stwierdzić, że to właśnie wiara otwiera człowieka na niewidzialną rzeczywistość sakramentalnej łaski Bożej i jednocześnie przyjmowane sakramenty święte we wspólnocie Kościoła tę wiarę wzmacniają i pogłębiają. Wiara i sakramenty są ze sobą ściśle połączone powodując integralny wzrost człowieka otwierającego się na Boga i Jego działanie.

Wiara wyrażająca się w osobistej i osobowej relacji młodego człowieka z Bogiem realizuje się oraz nabiera ostatecznego kształtu we wspólnocie Kościoła. Słowo i sakrament powodują wzrost łaski i ożywiają człowieka, a przez niego wspólnotę. Nauczanie Benedykta XVI skierowane do młodzieży wskazuje na priorytety pracy z młodzieżą, aby poprzez osobistą relację z Chrystusem młodzi zaangażowali cały swój talent i entuzjazm w budowanie żywej wspólnoty wierzących otwartej na zagubionych i poszukujących. Zamiast powtarzania uproszczonych opinii, wszyscy powinni przyczynić się do wydobywania dobra z ludzkich serc i wspólnej troski o wspólnotę ochrzczonych.

⁷³ Por. P. Pachciarek (red.), *ABC Chrześcijanina. Mały słownik*, Warszawa 1999, s. 276.

⁷⁴ Por. SS 2.

⁷⁵ Por. SS 43.